

Marian Chudzyński

"Dzieje Gąbina i okolic, Miasto i Gmina Gąbin", Janusz Szczepański, Gąbin-Pułtusk 2013 : [recenzja]

Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego 6, 462-475

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Janusz Szczepański, Dzieje Gąbina i okolic,
Miasto i Gmina Gąbin,
Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora,
Gąbin-Pułtusk 2013 (Rec. Marian Chudzyński)*

*Janusz Szczepański, The history of Gąbin
and the surrounding area,
the Town and the Community of Gąbin,
The Aleksander Gieysztor Academy of Humanities,
Gąbin-Pułtusk 2013 (Rev. Marian Chudzyński)*

Pod koniec 2013 roku została wydana monografia Janusza Szczepańskiego - „Dzieje Gąbina i okolic”. W porównaniu do wydanej w 1984 r. książki - „Dzieje Gąbina do roku 1945” jest to dzieło niezwykle obszerne, liczące 922 strony. Książka została wydana staraniem władz Miasta i Gminy Gąbin oraz Akademii Humanistycznej imienia Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, w której Autor jako wykładowca pracuje od wielu lat.

Autor swoją monografię oparł na solidnej bazie źródłowej. Wykorzystał zbiory archiwalne znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, szczególnie Księgi Gąbińskie i Gostynińskie Ziemskie. Dissoluta, Księgi Gąbińskie i Gostynińskie Ziemskie. Protokoły i konfederacje, Akta Komisji Województwa Mazowieckiego i Wydziału Wyznań Religijnych, akta Władz Centralnych Powstania Listopadowego, akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, a także akta Kancelarii Gubernatora Warszawskiego i Kancelarii Generała

Gubernatora Warszawskiego i wiele innych. Autor zamieszcza też zdjęcia dokumentów pergaminowych z AGAD, a wśród nich ciekawy dokument wydany 26 września 1461 r. przez księcia Siemowita VI, zatwierdzający sprzedaż młyna w Gąbinie na rzecz mieszczanina Macieja (s. 21 monografii). Autor przejrzał też zbiory archiwalne dotyczące Gąbina znajdujące się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie i wydobył z nich wiadomości dotyczące Polskiej Partii Socjalistycznej w Gąbinie oraz Rady Delegatów Robotniczych. Sporo archiwaliów wykorzystał też autor z Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, w tym Amtsgericht Gąbin (Sąd Obwodowy w Gąbinie). Z płockiego Archiwum Państwowego wykorzystał dziesiątki dobrze zachowanych archiwaliów dotyczących Gąbina (lata 1808-1950), a także Akta gminy Czermno, Dobrzykowa i Juliszewa, obecnie wchodzących w skład Miasta i Gminy Gąbin.

Autor dokonał też kwerendy archiwaliów dotyczących Żydów gąbińskich znajdujących się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historii w Warszawie.

Autor wykorzystał też Akta zgromadzone w Muzeum Społecznym im. Generała S. F. Składkowskiego w Gąbinie, w tym maszynopisy prac: Z. Fuz, Liceum Ogólnokształcące w Gąbinie w okresie PRL, K. Wojciechowskiego, Gimnazjum samorządowe w Gąbinie. Jego rola w życiu miasta, a także S. Ziemby, Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Gąbinie w latach 1948-1998.

J. Szczepański uwzględnił też w swoim opracowaniu liczne źródła drukowane odnoszące się do różnych okresów dziejów Gąbina. Wymieniam tylko niektóre: Lustracje województwa rawskiego 1564 i 1570 r., wyd. Z. Kądzierska, tejsze, Lustracje województwa rawskiego XVII wieku, Wrocław 1965; Lustracje województwa rawskiego 1789, Wrocław 1965; Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, cz. II; Dokumenty z lat 1248-1355, wydali: I. Sałkowska-Kuraś i S. Kuraś przy współudziale K. Pacuskiego i H. Wajsa, Wrocław 1989; Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. I-XIII, Warszawa 1879-1893.

Autor przejrzał dziesiątki opracowań historycznych dotyczących Mazowsza i wydobył z tych opracowań wiodące zagadnienia dotyczące dziejów Gąbina i jego okolic. Wykorzystał też wiadomości odnoszące się do Gąbina zawarte w prasie warszawskiej, płockiej i gąbińskiej (m.in. Gąbińskie Wiadomości Parafialne 1932-1934).

Autor uwzględnił też w swojej pracy opracowania w języku niemieckim, głównie odnoszące się do powstania osady sukienniczej w Gąbinie w latach dwudziestych XIX wieku. Najczęściej wymieniane są opracowania A. Breyera, *Deutsche Tuchmachereinwanderung in den ostmitteleuropäischen Raum von 1550 bis 1830*, Leipzig 1941; *Die drei Jahre der grossen deutschen Tuchmachereinwanderung nach Mittelpolen (1823-1825)*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, 1939/1940.

Z akt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, sygnatura 772, s. 133-134 dowiadujemy się, że KRSW i Policji zezwoliła na urządzenie osady w Gąbinie „oficjalnym raportem nr 103/397 z 9 marca 1822 r.”.

Konstrukcja książki oparta jest na koncepcji chronologiczno-problemowej. Opracowanie prof. Janusza Szczepańskiego składa się z obszernego wstępu (zawarta jest tu m.in. charakterystyka wykorzystanych źródeł archiwalnych, drukowanych i opracowań historycznych dotyczących miasta Gąbina i jego okolic), 13 rozdziałów oraz bibliografii. Wielką zaletą książki są przypisy zamieszczone na końcu każdej strony.

W rozdziale pierwszym autor omawia dzieje Gąbina i okolic w okresie panowania książąt mazowieckich, tj. w XIII wieku i w pierwszej połowie XV w., tj. do czasu włączenia Gąbina do Korony w 1462 r. Profesor Janusz Szczepański podkreśla na samym początku tego rozdziału, że Gąbin jest jednym z najstarszych miast Mazowsza. W źródłach archiwalnych nazwa Gambin, Gambino pojawia się po raz pierwszy już w 1215 r., a więc wcześniej niż nazwa Gostynina (1279 r.). Co ciekawe, w przywileju księcia Konrada I dla prepozytury jeżowskiej klasztoru benedyktynów w Lubiniu z 1215 Gąbin określony został jako starodawna włość monarsza (s. 17). Jak przypuszcza autor opracowania, w Gąbinie wzniesiono bardzo wcześnie kościół, prawdopodobnie na przełomie XI i XII stulecia. Jego fundatorem mógł być sam Bolesław Krzywousty. Na dokumencie z roku 1222 wystawionym z okazji fundacji i konsekracji kościoła w Trojanowie koło Sochaczewa występuje „capellanus de Kambin”, to jest pleban gąbiński Gismar, w latach 1218-1224 jeden z kapelanów dworu książęcego. W Gąbinie została wystawiona duża liczba ważnych dokumentów, co wg J. Szczepańskiego, świadczy, że „miasto to było siedzibą dworu książąt mazowieckich” (s. 19).

Na ogół większość historyków uważała, że Gąbin otrzymał prawa miejskie dopiero w 1437 r. Natomiast znawca lokacji miast Stanisław Pazyra uważa, że dokument z 1437 r. jest tylko potwierdzeniem

i ewentualnie poszerzeniem praw miejskich przez miasto już posiadanych. Gąbin prawa miejskie otrzymał znacznie wcześniej, o czym świadczy dokument Wańka płockiego wystawiony 11 maja 1322 w Gąbinie na zjeździe z arcybiskupem Janisławem, gdzie Gąbin występuje jako miasto (opiddum).

Historia średniowiecznego Gąbina znana jest z interesujących, często pikantnych zdarzeń. Do nich należy m. in. spór między parafiami w Gąbinie i Gostyninie. Został on wywołany przywilejem Siemowita III z 1380 roku dla kościoła gostynińskiego. Przywilej odbierał prawo dziesięciny z ryb na Jeziorze Zdrowskim parafii gąbińskiej, a nadawał to prawo parafii gostynińskiej. Spór toczył się latami, a jego apogeum miało miejsce za proboszcza gąbińskiego Mieczysława i gostynińskiego Mikołaja. Ten ostatni wyklął nawet proboszcza gąbińskiego Mieczysława (Miećława), kiedy ten nie zaprzestał pobierania dziesięciny z ryb złowionych w Jeziorze Zdrowskim.

Po włączeniu Mazowsza Rawskiego (Rawa Mazowiecka) do Korony w 1462 r. miasto Gąbin stało się miastem królewskim. Dzieje Gąbina jako królewskiego miasta omawia autor książki w rozdziale drugim. Na początku tego rozdziału autor prezentuje pierwsze pieczęcie miasta z 1481, 1526, 1554 r. Pieczęć zawsze podkreślała autentyczność wystawianych przez władze miasta dokumentów.

Wiek XVI charakteryzował się dużym rozwojem miasta Gąbina. Głównym źródłem utrzymania mieszkańców miasta było rzemiosło, handel oraz rolnictwo. W połowie XVI wieku w Gąbinie było około 150 rzemieślników. Ta liczna grupa zaspokajała potrzeby mieszkańców miasta oraz okolicznych wsi. W mieście przeważali szewcy, krawcy, a także piekarze i rzeźnicy. Było też sporo sukienników. Tylko w latach 1553-1554 z Gąbina wywieziono 86 postawów sukna. Autor książki J. Szczepański powołując się na lustrację z 1564 r. podaje, że w Gąbinie w tym czasie były 354 domy, mieszkać w nich mogły 1770-2124 osoby (s. 35).

Autor, omawiając strukturę społeczeństwa gąbińskiego w okresie XVI i XVII wieku, podaje m.in. szczegóły dotyczące antagonizmów zachodzących między mieszczanami Gąbina a szlachtą z okolicznych folwarków, która z pogardą patrzyła na miejskich „łyków” (s. 73). Przy okazji dowiadujemy się o istnieniu w tym mieście „jurydyk” szlacheckich.

Autor monografii gąbińskiej w sposób interesujący przedstawia wydarzenia potopu szwedzkiego na terenie miasta Gąbina, jak i w jego okolicach. Podkreśla entuzjastyczne powitanie przez ludność miasta w końcu marca 1657 r. wojsk Stefana Czarnieckiego zmierzających w kierunku Warszawy. Niestety, podczas pobytu oddziałów Czarnieckiego w Gąbinie oskarżono tamtejszych Żydów o współpracę ze Szwedami. Dało to powód do pogromu ludności wyznania mojżeszowego. Podczas „potopu” miasto zostało potwornie zniszczone, pozostało w nim tylko 15 domów i 90 mieszkańców. Również podczas „potopu” prawie wszystkie wsie w okolicach Gąbina były spalone, wiele rodzin chłopskich zostało wymordowanych. We wsi królewskiej Czerмно został spalony zarówno dwór, jak i tamtejszy kościół.

W sposób niezwykle obiektywny i ciekawy autor monografii Gąbina Janusz Szczepański przedstawia sprawy wyznaniowe, a także szkolnictwa. Wybudowany w pierwszej połowie XV wieku gąbiński kościół w stylu gotyckim został rozbudowany na przełomie XV/XVI w. Nosił wezwanie św. Mikołaja, miał aż „ośm ołtarzy”, z których kilka pozostawało pod opieką bractw rzemieślniczych. W Gąbinie w 1710 r. zakończono budowę bożnicy. W pobliżu znajdował się cheder, w którym uczyły się dzieci żydowskie. Autor monografii Gąbina podkreśla też, że z tego miasta pochodził rabin i sędzia kahal, znany filozof, a także autor wielu dzieł Abraham Abele Ben Hayyim Halevi, żyjący w latach 1637-1683. Wcześniej opuścił Gąbin i przeniósł się do Kalisza. Tu przeważnie występował pod nazwiskiem Gombiner Abraham Abele.

Niestety, w XVII wieku notujemy symptomy znacznego upadku gospodarczego Gąbina. Do upadku miasta przyczyniły się zarówno działania wojenne na Mazowszu, szczególnie podczas potopu szwedzkiego, jak również kryzys gospodarczy mazowieckiej wsi. Kryzys ten był wyraźny już w początkach XVII w., a jego główna przyczyna kryła się w niewydolności pańszczyzny odrabianej przez chłopów.

Janusz Szczepański, autor recenzowanej książki, obiektywnie i starannie przedstawia udział i zachowanie społeczeństwa gąbińskiego w trzech powstaniach narodowych: w powstaniu kościuszkowskim, listopadowym i styczniowym. W tym ostatnim doszło w Gąbinie do potyczki między oddziałem polskim Mieleckiego a pułkiem ppor. Iwanowa pod koniec stycznia 1863 roku. W okolicach Gąbina doszło jeszcze do kilku innych bitew i potyczek.

Autor monografii w sposób bardzo interesujący przedstawił życie społeczno-polityczne Gąbina w okresie popowstaniowym, tj. w latach 1865-1914. Zwrócił też uwagę na strajk szkolny w gąbińskiej szkole początkowej (dnia 10 maja 1905 r. - przyp. M. Ch.). Szkoda, że autor nie podał w nowej monografii daty wybuchu strajku szkolnego we wspomnianej szkole, jak to uczynił na str. 216 w swojej pierwszej monografii Gąbina z 1984 r., jak również nie podał więcej szczegółów o tym strajku.

Dnia 5 listopada odbyła się w Gąbinie wielka manifestacja z okazji wydania przez cara Manifestu. Na terenie Starego Rynku chodził pochód z krzyżem i kościelnymi chorągwiami: „Katolicy i Żydzi byli w podniosłym nastroju, płakali patrząc na polskiego orła na chorągwiach kościelnych” (s. 307). 26 grudnia 1905 r. uformował się pod lasem na drodze do Zdworza pochód złożony co najmniej z 400 Polaków śpiewających pieśni patriotyczne. Na rozkaz sztabskapitana Gierasimowa żołnierze otworzyły ogień. W wyniku oddanych strzałów został zabity robotnik Stanisław Myk, mający 34 lata, a trzy osoby zostały ranne.

Jak zaznacza autor książki w podrozdziale - „Wydarzenia rewolucji 1905 r.”, walka społeczeństwa polskiego, w tym i gąbińskiego o język polski w szkole nie poszła na marne. Władze carskie pozwalały na otwieranie prywatnych szkół z językiem polskim jako wykładowym, a także miejskich, jak np. w Gostyninie.

Również w Gąbinie w 1910 r. Naczelnik Powiatu Gostynińskiego, książę Oboleński wyraził zgodę na utworzenie 4-klasowej szkoły miejskiej. W marcu 1911 r. władze zezwoliły „na otwarcie w mieście jeszcze jednej szkoły tego typu” (s. 314).

Autor dużo miejsca poświęca w swojej książce roli handlu w rozwoju miasta. Gąbin, leżący na drodze wymiany, umiejętnie akumuluje środki finansowe i już w drugiej połowie XIX w. staje się jednym z najzamożniejszych miast w Królestwie Polskim. Jak podaje autor, w 1908 r. Gąbin, mając 8744 rsb (Gostynin 200 rsb, Kutno 2036 rsb) kapitału stałego, zajmował siódme miejsce wśród 21 miast guberni warszawskiej. Warto też nadmienić, że pod względem kapitału zaporowego (w 1908 r. - 79 692 rsb) Gąbin zajmował trzecie miejsce w guberni warszawskiej i piąte miejsce w Królestwie Polskim po Warszawie, Łodzi, Radomiu i Gostyninie (s. 267). Natomiast pod względem dochodów przypadających na jednego mieszkańca - miasto to zajmowało drugą lokatę w Królestwie Polskim tuż po Gostyninie (s. 267).

W książce interesująco przedstawiono dzieje Gąbina w czasie I wojny światowej. Autor nie kryje faktu sympatii społeczeństwa miasta wobec carskiej Rosji. Było to spowodowane prawdopodobnie zapowiedzią wielkiego księcia Mikołaja - Wodza Naczelnego wojsk rosyjskich zawartą w deklaracji z 14 sierpnia 1914 r., gdzie obiecywano Polskę „swobodną, w swej wierze, języku, samorządzie” (s. 330).

Autor szczegółowo opisuje działania wojenne w okolicach Gąbina. Dużą uwagę zwraca na działalność Komitetu Obywatelskiego, a także powstałej latem 1916 r. Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Członkowie gąbińskiej POW utrudniali m.in. prowadzenie przez Niemców rabunkowej gospodarki leśnej, a przede wszystkim wywóz drzewa do Niemiec z gąbińskich lasów. Dnia 10 listopada 1918 r. członkowie POW otrzymali rozkaz rozbrojenia niemieckich żołnierzy. Co najmniej 12 żołnierzy udało się rozbroić bez walki. Niestety, wieczorem 11 listopada doszło do tragicznego zdarzenia. Dwaj członkowie POW, Aleksander Rojewski i Edward Wierzbicki sprowokowali zbrojny opór oddziału niemieckiego na Starym Rynku. Obaj peowiacy zginęli. Mimo tej tragedii „Wśród mieszkańców Gąbina i okolic panował entuzjazm i radość z odzyskania tak długo oczekiwanej niepodległości” (s. 351).

W rozdziale IX - „W II Rzeczypospolitej” przedstawione są pierwsze dni niepodległości Polski w Gąbinie. Wg autora „Wszędzie panowały entuzjazm i nadzieja na lepsze życie” (s. 353).

Niemal natychmiast przystąpiono do tworzenia polskich władz miasta. Już 12 listopada 1918 r. powołano Tymczasową Radę Miejską z przewodniczącym Jerzym Tarasowiczem, komendantem POW w Gąbinie. Władzę wykonawczą miał sprawować Magistrat z burmistrzem Bronisławem Gajewskim.

Autor opisuje barwnie zachowanie społeczeństwa gąbińskiego w okresie najazdu bolszewickiego na Mazowsze w sierpniu 1920 roku. W Gąbinie 12 sierpnia zorganizowano herbaciarnię dla „Żołnierza Polskiego”.

Autor w IX rozdziale „W II Rzeczypospolitej” szczegółowo opisuje życie gospodarcze miasta. Zaznacza, że mimo wielkiego kryzysu gospodarczego lat 1929-1933 Gąbin był nadal największym ośrodkiem gospodarczym powiatu gostynińskiego. Nadmienia, że w końcu 1932 roku w Gąbinie funkcjonowało ponad 500 warsztatów, w tym aż 180 warsztatów szewskich, co stanowiło 68% wszystkich warsztatów szew-

skich powiatu gostynińskiego. Niezwykle ważną rolę w życiu miasta spełniały dalej targi na Starym Rynku w Gąbinie. Warto nadmienić, że latem 1938 r. mimo protestu radnych żydowskich przeniesiono wszelki handel ze Starego Rynku na Nowy Rynek (s. 382).

W sposób niezwykle interesujący autor omawia położenie miasta Gąbina i jego mieszkańców podczas kampanii wrześniowej. Już 3 września nad Gąbinem pojawiły się niemieckie samoloty, wywołując panikę wśród mieszkańców miasta. Rozpoczęły się też represje wobec ludności niemieckiej mieszkającej w Gąbinie. Przeciwko represjom wystąpił proboszcz parafii Czermno ks. dr Wincenty Helenowski, czym zyskał sobie uznanie miejscowych Niemców. W nocy z 7 na 8 września 1939 r. w lesie pod Gąbinem został rozstrzelany przez gąbińskich policjantów tutejszy pastor Bruno Gutknecht, za jego wrogi stosunek do ludności polskiej miasta Gąbina.

Tragicznie wyglądała okupacja hitlerowska w Gąbinie. 15 czerwca 1941 r. w niedzielę pod murem gąbińskiego kościoła rozstrzelano 10 osób. Rodzinom nie pozwolono pochować rozstrzelanych, ale wywieziono ofiary na Trakt Grabski i „tam zakopali w dwóch dołach na środku drogi, aby po nich jeździły wozy i deptali ludzie” (s. 456).

Wielu mieszkańców Gąbina pozbawiono warsztatów rzemieślniczych, wysiedlono też gąbińskich rolników, a także, 13 lipca 1940 r. prawie całą wieś Czermno.

W 1941 r. rozpoczęto rozbiórkę częściowo zniszczonego przez lotnictwo niemieckie we wrześniu 1939 r. kościoła rzymskokatolickiego w Gąbinie. Byłem świadkiem tej rozbiórki. Jako mały chłopiec przyjechałem z rodzicami na targ do Gąbina. 13 kwietnia 1942 r. w obozie koncentracyjnym w Mauthausen zmarł wspaniały proboszcz gąbiński ks. Władysław Turowski. Autor pisze szczegółowo o zagładzie ludności żydowskiej miasta Gąbina. Wielką zasługą autora jest też szerokie zaprezentowanie ruchu oporu w Gąbinie i w jego okolicach. Autor podkreśla też, że już w ostatnich dniach października 1939 r. w Gąbinie została utworzona konspiracyjna grupa wojskowa, działająca w strukturach Służby Zwycięstwu Polski (SZP). Założycielem tej grupy był były nauczyciel, obrońca Modlina we wrześniu 1939 r., Antoni Stańczak. Następnie kierował działalnością Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Po przemianowaniu w 1942 ZWZ na Armię Krajową (AK) został jej komendantem.

Autor monografii szczegółowo opisuje działalność ruchu oporu w Gąbinie i w jego okolicach. Podkreśla m.in., że członkowie gąbińskiego oddziału ZWZ-AK uratowali wielu rodaków, nielegalnie przerzucając ich do Generalnej Guberni. Liczne zdjęcia zamieszczone w rozdziale - „Ruch oporu” pokazują wspaniałe postacie zaangażowane w walkę z hitlerowskim okupantem.

W swojej nowej książce autor zaprezentował też trzy obszernie rozdziały dotyczące dziejów miasta Gąbina, tj. po 1945 r. do dziś. W rozdziale XI - „W I dekadzie Polski Ludowej 1945-1956” autor przedstawia kształtowanie się władzy ludowej. Jeszcze pod koniec stycznia 1945 r., korzystając z obecności oddziałów Armii Czerwonej, a także Ludowego Wojska Polskiego, do tworzenia pierwszych organów władzy przystąpili miejscowi komuniści. Powołano też pierwszą komórkę Polskiej Partii Robotniczej. Zaczęto również remontować ocalałe budynki, przeważnie zniszczone podczas wojny i okupacji. UB zaczęło się rozprawiać z przeciwnikami władzy ludowej. Funkcjonariusze UB postrzelili śmiertelnie 10 września 1945 r. leśniczego Gąbina - Ludwika Nalewajskiego. Miał on rzekomo ukrywać w leśniczówce na Golonce oddział zbrojnego podziemia. Gąbin opuścił zagrożony aresztowaniem Antoni Stańczak, jak wiadomo, komendant Obwodu Gąbin AK podczas okupacji.

Autor książki niezwykle plastycznie przedstawia działalność ROAK (Ruch Oporu Armii Krajowej) w Gąbinie i jego okolicy (Dobrzyków). Prezentuje przy okazji niezwykle kontrowersyjną postać tej Organizacji, Władysława Dubielaka z Dobrzykowa.

Autor szczegółowo omawia wyniki referendum ludowego z czerwca 1946 r. w Gąbinie i okolicy (s. 508-509) oraz wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. (s. 510). Prezentuje też działalność Zarządu Miejskiego Związku Młodzieży Polskiej, założonego w Gąbinie w 1949 r. Omawia obszernie i z dużym znawstwem życie społeczno-gospodarcze miasta Gąbina w pierwszych latach Polski Ludowej.

Szczegółowo prezentuje też funkcjonowanie szkolnictwa podstawowego i średniego. Zamieszcza fotografie zasłużonych dla oświaty gąbińskiej nauczycieli, m.in. Eugeniusza Michałowskiego, Józefa Dietla, Natalii Wołowskiej, Józefa Cukrowskiego, Edwarda Chlewińskiego. Na stronie 546 znajdujemy ciekawe zdjęcie maturzystów z 25 czerwca

1954 r. i nauczycieli: wspomnianego Józefa Dietla, dr Zofii Karłowskiej, Zbigniewa Łukaszewskiego, dyrektor Marii Łazarskiej, byłego dyrektora Liceum i wychowawcy klasy maturalnej, Józefa Lipińskiego, Natalii Wołowskiej, Eugeniusza Michałowskiego oraz Jana Obidowskiego.

Wkrótce po wojnie mieszkańcy Gąbina przystąpili do organizowania różnych form życia kulturalnego. Już w 1946 r. z inicjatywy Natalii Wołowskiej i Kazimierza Wojciechowskiego powstało Koło Dramatyczne, do którego przeważnie należeli gąbińscy gimnazjaliści. W 1948 r. wystawiono m.in. *Balladynę* Juliusza Słowackiego. Natomiast z inicjatywy redaktor Heleny Czernicowej powstał w Gąbinie zespół artystyczny „Przełom”.

Autor szczegółowo omawia też życie religijne w czasie PRL-u w Gąbinie, Czermnie i Dobrzykowie. W Czermnie przystąpiono w 1947 r. do budowy kościoła, rozpoczętej jeszcze przed II wojną światową. Mimo utrudnień ze strony władz komunistycznych w 1952 r. ukończono budowę kościoła.

J. Szczepański szeroko omawia życie polityczne w Gąbinie w latach 1957-1989. Z dniem 1 czerwca 1975 r. zaczął obowiązywać nowy podział administracyjny kraju. Miasto i Gmina Gąbin weszły w skład nowo utworzonego województwa płockiego. Poprawiły się też nastroje polityczne za rządów ekipy Gierka. Stało się to za sprawą znacznej poprawy zaopatrzenia w artykuły spożywcze ludności miasta Gąbina.

Miasto rozstawiło wybudowanie w 1974 r. w Konstancyńowie pod Gąbinem 646-metrowego masztu z nadajnikiem Warszawskiej Radiostacji Centralnej. Autor książki nie pominął też ważnego wydarzenia, jakim było tworzenie w Gąbinie już w końcu 1980 r. struktur Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność”. Jak zaznacza autor do tego związku jako pierwsi zapisali się w większości członkowie Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie. W marcu 1981 do „Solidarności” należało aż 90 członków PZPR.

W niezwykle skrupulatny sposób przedstawił autor ostatnie lata Polski Ludowej 1957-1989 w życiu gospodarczym miasta. W dniu 31 grudnia 1975 r. Miasto i Gminę Gąbin zamieszkiwało łącznie 11 120 osób, w samym Gąbinie mieszkało 3 878 osób. W 1982 r. liczba mieszkańców gminy zmalała o 300 osób, wg autora książki miała na to

wpływ powódź, w styczniu 1982 r. Jak wiadomo, dotknęła ona straszliwie nadwiślańskie sołectwa tej gminy.

Ostatnie lata Polski Ludowej w życiu Gąbina zapisały się realizacją kilku inwestycji ważnych dla miasta. Wybudowano nowy ośrodek zdrowia, internat dla uczniów uczących się w Zasadniczej Szkole Zawodowej (1969-1965). Wcześniej, bo w roku 1957 oddano do użytku piękny budynek szkolny przy ul. 1 Maja 12. Mieściła się tu Szkoła Podstawowa nr 2 i przez pewien czas Liceum Ogólnokształcące.

Spośród wielu wydarzeń, jakie miały miejsce w Gąbinie, należy wymienić uroczystości konsekracji kościoła parafialnego 16 października 1966 roku. Kościół otrzymał nazwę „Kościół Tysiąclecia Chrztu Polski 966-1966”. Konsekracji kościoła dokonał biskup płocki Bogdan Sikorski.

Trzeba też podkreślić, że ważnym wydarzeniem dla miasta Gąbina było powołanie w 1975 r. Towarzystwa Miłośników Ziemi Gąbińskiej (TMZG). Do Walnego Zebrania TMZG jego prezesem był, inicjator powołania tego stowarzyszenia, Antoni Jasiński. Walne Zebranie TMZG odbyło się 16 października 1976 r. Wybrano na nim Zarząd Stowarzyszenia, jego prezesem został nauczyciel gąbińskiego Liceum Ogólnokształcącego, Zbigniew Łukaszewski, zaś zastępcą Antoni Jasiński. Towarzystwo gromadzi dokumenty, zdjęcia, książki, zabytki kultury materialnej, wszystko to, co świadczy o bogatej przeszłości Gąbina i jego okolic. Zarząd TMZG przyczynił się do wydania w 1984 r. monografii dr. Janusza Szczepańskiego *Dzieje Gąbina do roku 1945*. Jednym z najbardziej aktywnych działaczy TMZG był Jan Borysiak. Opublikował wiele opracowań historycznych, wspomnień dotyczących lat okupacji hitlerowskiej w Gąbinie, różnych wydarzeń z życia miasta.

Monografię Gąbina i okolic Janusza Szczepańskiego zamyka rozdział - „W okresie III Rzeczypospolitej”. Autor w powyższym rozdziale omawia zmiany społeczno-polityczne, jakie zaszły w Gąbinie po wyborach czerwcowych 1989 r. Dużą aktywnością na terenie miasta wykazał się Międzyzakładowy Komitet Obywatelski „Solidarność”. Zamieszczone w monografii zdjęcia władz miasta pokazują nowe twarze osób zarządzających miastem i gminą Gąbin.

Ostatnie lata XX wieku były pomyślne dla rozwoju miasta Gąbina. Zaczęły powstawać nowe przedsiębiorstwa produkcyjno-handlowe i trans-

portowe. Sporo mieszkańców znalazło w nich zatrudnienie, zmniejszyło się bezrobocie (zob. str. 715-716). Po zlikwidowaniu województwa płockiego Gąbin został włączony w skład powiatu płockiego.

Janusz Szczepański, były nauczyciel Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica, z ogromną starannością prezentuje osiągnięcia gąbińskiej oświaty w ostatnich latach III Rzeczypospolitej. Autor zamieścił wiele zdjęć pokazujących estetyczny wygląd budynków szkolnych w Gąbinie, a także na terenie gminy. Warto też nadmienić, że 1 września 2011 r. została w Gąbinie otwarta pierwsza w historii miasta Szkoła Muzyczna I stopnia. Jej dyrektorem został wspaniały muzyk dr Jarosław Domagała.

Autor monografii pokazuje w swojej książce bogate życie kulturalne miasta Gąbina i jego okolic. Ozdobą gminy Gąbin jest Zespół Regionalny „Czeremo”, a także Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w tym mieście. Duże osiągnięcia w propagowaniu patriotyzmu wśród mieszkańców, a zwłaszcza młodzieży, ma Związek Piłsudczyków.

W dalszym ciągu aktywną działalność naukową i kulturalną prowadzi Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej. Organizuje wystawy poświęcone historii ziemi gąbińskiej, wydaje też opracowania dotyczące Gąbina.

Staraniem władz Gąbina w latach 2010-2012 wydano kilka cennych opracowań, w tym Krzysztofa Zadroźnego, *Powstanie styczeniowe na ziemi gąbińskiej i gostynińskiej*, Płock 2010, Anny Marii Wrzesińskiej, *Ruch oporu ZWZ-AK w Obwodzie Gąbin*, Sierpc 2010, Barbary Wrzesińskiej, *Potrzebny był kościół, więc go zbudowaliśmy*, Sierpc 2012. Władze miasta wydają też ciekawy kwartalnik „Echo Gąbina”.

Wielką zasługą autora jest zamieszczenie w monografii dziesiątek zdjęć ilustrujących dzieje miasta w różnych okresach historycznych, szczególnie z okresu dwudziestolecia międzywojennego (1918-1939), okresu okupacji hitlerowskiej i czasów najnowszych. Na najciekawszych z nich uwidocznione są: fragment Księgi Miejskiej Gąbina z 1640 r. (AGAD, Księgi miejskie Gąbina, sygn. 1-2, k. 27), kościół parafialny pw. św. Mikołaja z połowy XV w., bożnica żydowska w Gąbinie z 1710 r. (s. 69), mogiła powstańców styczeniowych w Dobrzykowie (s. 130), Dom na Suchym Pniu z pierwszej połowy XVIII w., lazaret powstańczy 1863 r. (s. 136), najstarszy budynek w Gąbinie - kamienica przy Starym Rynku z 1809 r. (s. 162), kościół ewangelicki w Gąbinie z 1830 r.

(s. 225), dawna pastorówka (s. 227), Targ na Starym Rynku w 1910 r. (s. 259), zdjęcie ks. Jana Matulanisa, zasłużonego proboszcza gąbińskiego z lat 1906-1925 (s. 295), kościół z 1934 (s. 296), widok Starego Rynku w Gąbinie podczas I wojny światowej (s. 339), gostyńscy i gąbińscy peowiaczy (s. 371), targ na Starym Rynku w Gąbinie w okresie międzywojennym (s. 382), Stary Rynek z widokiem na ratusz i kościół parafialny (s. 392), gąbińscy strażacy z 1913 r. (s. 292), z okresu międzywojennego (s. 405, 406, 407), fragment Starego Rynku w Gąbinie po bombardowaniu niemieckim w początkach września 1939 r. (s. 444).

Wiele zdjęć jest ważnym udokumentowaniem czasów niemieckiej okupacji w Gąbinie. Na stronie 453 - hitlerowskie władze okupacyjne w Gąbinie (w środku burmistrz Hacke) i gąbińscy strażacy w niemieckich mundurach - zdjęcie z lipca 1944 r., gąbińscy strażacy w niemieckich mundurach, za nimi członkowie Hitlerjugend (s. 454). Zdjęcia z 15 czerwca 1941 r., kiedy to rozstrzelano pod murem gąbińskiego kościoła 10 Polaków. Tragizm tego zdarzenia ukazują zdjęcia na stronie 455, wysiedlanie rodziny gąbińskiego rolnika (s. 457), ćwiczenia niemieckiej obrony przeciwlotniczej (s. 466).

Wiele zdjęć prezentuje osoby związane z ruchem oporu w Gąbinie i jego okolicach (Antoni Stańczak - komendant Obwodu Gąbin ZWZ-AK, Natalia Wołowska, Władysław Dubielak i inni (s. 475, 481).

Sporo zdjęć przedstawia barwnie wydarzenia z okresu Polski Ludowej w Gąbinie (np. trybunę honorową pochodu 1-majowego z 1947 r., zebranie władz politycznych Gąbina z okazji Kongresu Zjednoczeniowego PZPR - 15 grudnia 1948 r., wyjazd członków gąbińskiej organizacji Związku Młodzieży Polskiej na czyn społeczny (s. 525).

Z okresu Polski Ludowej autor zamieścił też ciekawe zdjęcia dotyczące gąbińskiej oświaty i kultury (zobacz strony 540, 543, 547, 551-554, 587, 652-655, 658-659). Wspaniałą ilustracją życia religijnego są zdjęcia zamieszczone na str. 682 - początek budowy gąbińskiego kościoła w 1957 r., jego poświęcenie 2 września 1962 r., konsekracja przez biskupa płockiego Bogdana Sikorskiego 16 października 1966 i wiele innych.

Wielkie słowa uznania należą się profesorowi J. Szczepańskiemu za dobór zdjęć do ostatniego rozdziału monografii - „W okresie

III Rzeczypospolitej”. Są to zdjęcia kolejnych Rad Miasta i Gminy Gąbina od roku 1990 do chwili obecnej, zdjęcia szkół gąbińskich i ich nauczycieli, a także zadbanych budynków szkolnych w Dobrzykowie, Czermnie, Nowym Grabiu, w Nowym Kamieniu, w miejscowości Borki koło Gąbina.

Szczególnie cenne są zdjęcia przedstawiające życie kulturalne Gąbina i regionu, działalność towarzystw regionalnych, organizacji sportowych, a także zdjęcie dworca PKS w Gąbinie. Autor zamieścił też piękne zdjęcia nadwiślańskich krajobrazów w okolicach Gąbina, a także dramatyczne z powodzi w okolicach Dobrzykowa, Troszyna Polskiego w maju 2010 roku.

Monografia Gąbina została wydana bardzo starannie, estetycznie na pięknym papierze, druk książki jest przejrzysty, ciekawa okładka z widokiem na Stary Rynek i na najstarszy budynek miasta z 1809 r. (dziś między innymi siedziba Towarzystwa Miłośników Ziemi Gąbińskiej). Korekta książki staranna, zdarzają się tylko nieliczne błędy drukarskie.

Autor monografii prof. Janusz Szczepański jest przekonany i myślę, że nie bez racji, że jego książka *Dzieje Gąbina i okolic* przyczyni się do dalszej popularyzacji wiedzy o historii miasta, a także zachęci szczególnie młodych historyków do dalszych badań nad jego przeszłością. W ostatnich słowach wstępu J. Szczepański podkreśla, że książkę dedykuje mieszkańcom Gąbina i okolic, którzy „na przestrzeni dziejów okazywali swój patriotyzm podczas licznych zrywów niepodległościowych, a w czasie pokoju – zaznaczyli go wyteżoną pracą, czyniąc swoje miasto coraz piękniejszym i bliższym ich sercu”.

Marian Chudzyński